

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Jolanta Piórkowska (spr.)

Sędziowie: SO Jolanta Biernat - Kalinowska

SR del do SO Wiktor Sienicki

Protokolant: po. sekr. sądowego Sylwia Stankiewicz

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletniej **K. S.**

reprezentowanej przez matkę I. N.

przeciwko **D. S.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletniej powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Biskupcu

z dnia 02 lutego 2018 roku

sygn. akt III RC 80/17

1. zmienia zaskarżony wyrok o tyle tylko, że podwyższa zasądzone tam alimenty do kwoty po 700 zł (siedemset złotych) miesięcznie;

2. w pozostałej części apelację oddala.

Sygn. akt VI RCa 88/18

UZASADNIENIE

I. N. przedstawicielka ustawowa małoletniej K. S. pozwem z dnia 25 lipca 2017 r. wniosła o podwyższenie alimentów z kwoty po 600 zł miesięcznie do kwoty po 1300 zł

miesięcznie.

W uzasadnieniu podniosła, że od czasu ustalenia ostatniego zakresu obowiązku alimentacyjnego wzrosły potrzeby małoletniej powódki oraz możliwości płatnicze zobowiązanego. Pozwany nie interesuje się wychowaniem małoletniej i jej stanem zdrowia, czy potrzebami edukacyjnymi. Wszystkie koszty utrzymania dziecka pokrywać zmuszona jest sama. Jej dochód miesięczny wynosi niewiele ponad 2 000 zł, a dodatkowo w związku z zamieszkaniem z dzieckiem u rodziców zmuszona jest ponosić koszty dojazdu do pracy w kwocie około 500 zł miesięcznie. Podkreśliła, że dziecko

od czasu gdy uczęszcza do przedszkola, za które odpłatność wynosi 450 zł miesięcznie, notorycznie choruje. Problemy zdrowotnie dziecka generują wysokie koszty dojazdów do lekarzy specjalistów, wysokie koszty leków oraz stosowania odpowiedniej diety. Małoletnia leczona jest na niedoczynność tarczycy, jest pod kontrolą poradni endokrynologicznej, chorób metabolicznych i gastroenterologicznej, diagnozowana jest też w kierunku stwierdzenia niskorosłości. Matka małoletniej podkreśliła bardzo dobrą sytuację materialną pozwanego i wzrost jego dochodów w związku z awansem zawodowym oraz podjęciem pracy przez syna do którego alimentacji był zobowiązany.

Pozwany D. S. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że nie ma możliwości płacenia wyższych alimentów, gdyż w chwili obecnej zmieniła się jego sytuacja rodzinna. Z aktualnego związku małżeńskiego ma półrocznego syna wymagającego leczenia, konsultacji specjalistycznych lekarzy. Podniósł, że nadal obciąża go obowiązek alimentacji dzieci z poprzedniego związku małżeńskiego w łącznej kwocie 1400 zł miesięcznie, które kontynuują naukę. Podkreślił, że jego miesięczne wydatki znacznie przekraczają dochody, które wynoszą około 5 800 zł miesięcznie. Wiąże się to ze spłatą kredytów ich ubezpieczeń, zaciągniętych na zakup mieszkania, remont lokalu i auta, kart debetowych oraz wydatków na dojazdy do pracy. Jego zdaniem nie wzrosły istotnie usprawiedliwione potrzeby uprawnionej do alimentacji, bowiem matka dziecka nie ponosi już wydatków na zakup mleka modyfikowanego, pieluch i opłatę opiekunki. Poza tym nie wykazała dowodami zwiększonych wydatków związanych z chorobą małoletniej.

Sąd Rejonowy w Biskupcu wyrokiem z dnia 2 lutego 2018 r. w sprawie sygn. akt III RC 80/17 podwyższył alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 25 lutego 2015 r. w sprawie III RC 392/14 od pozwanego D. S. na rzecz małoletniej K. S. z kwoty 600 zł do kwoty 650 zł miesięcznie z zachowaniem dotychczasowych warunków płatności, poczynając od dnia 25 lipca 2017 r. W pozostałej części powództwo oddalił.

Sąd ustalił, że w dacie poprzedniego orzekania o alimentach matka małoletniej I. N. przebywała na urlopie rodzicielskim otrzymując zasiłek macierzyński w kwocie 1869 zł netto, a następnie kwotę 2 028 zł netto po powrocie do pracy. Mieszkała z córką w mieszkaniu własnościowym w O., gdzie też znajduje się jej zakład pracy. Ponościła koszty utrzymania mieszkania w wysokości 308,74 zł. oraz opłacała opiekunkę dla dziecka 600 zł miesięcznie.

Pozwany był żołnierzem zawodowym, a jego miesięczne zarobki wynosiły 5887,20 zł brutto. Posiadał mieszkanie własnościowe oraz dwa samochody. Miał obciążenie z tytułu zaciągniętych kredytów w kwocie 2521,72 zł miesięcznie, ponosił koszty utrzymania mieszkania około 400 zł, oraz obciążony był obowiązkiem alimentacyjnym na dwoje dzieci po 600 zł miesięcznie na każde.

Obecnie matka małoletniej wraz z mieszka w J. u swoich rodziców, gdzie jest zameldowana na pobyt czasowy. Zatrudniona jest w (...)z wynagrodzeniem 2208,56 zł netto. Nie ponosi kosztów za mieszkanie u rodziców. Na dojazdy do pracy przeznaczają 500 zł miesięcznie korzystając z samochodu ojca. Małoletnia powódka uczęszcza do Przedszkola Niepublicznego (...) z miesięczną odpłatnością 380 zł. plus koszty wyjazdów do teatru, kina lub wycieczek rekreacyjnych. Ma zdiagnozowaną niedoczynność tarczycy i jest pod kontrolą poradni endokrynologicznej. Miesięczny koszt leków wynosi obecnie 20 zł. Ponadto małoletnia diagnozowana jest w kierunku niskorosłości. Korzysta z leczenia w ramach NFZ oraz z prywatnych wizyt lekarskich, płatnych za wizytę 80 zł. Dziecko, gdy poszło do przedszkola zaczęło często chorować, stąd też wzrosły wydatki na leki. W okresie od połowy 2015 r. do połowy 2017 r. matka małoletniej udokumentowała wydatki na leki w kwocie 1803,90 zł. Matka powódki jest nadal właścicielką dwupokojowego mieszkania w O.. Jeden pokój wynajmuje za opłatą za media. Pozwany poza alimentami nie wspiera finansowo dziecka i nie utrzymuje z nim kontaktu od sierpnia 2016 r.

Pozwany D. S. w dalszym ciągu jest żołnierzem zawodowym w stopniu (...)zatrudnionym w Jednostce Wojskowej w B.. Otrzymuje uposażenie netto w kwocie 5 824,76 zł, nagrody oraz dodatek za służbę. Ponadto w skali roku przyznana ma gratyfikację urlopową w kwocie 2 755 zł netto, która nie obejmuje małoletniej powódki oraz tzw. trzynastkę i sort mundurowy w kwocie 2300 zł. Obecne uposażenie i inne składniki finansowe związane z zatrudnieniem wynoszą netto 6980,90 zł miesięcznie. Jego dochód roczny osiągnął kwotę 88947,63 zł. Z obecnego związku małżeńskiego ma sześciomiesięcznego syna Żona pozwanego przebywa na urlopie macierzyńskim. Pozwany wraz z rodziną mieszka

w swoim mieszkaniu w G. obciążonym kredytem hipotecznym. Ponosi koszty utrzymania mieszkania około 400 zł miesięcznie oraz spłaty kredytu w wysokości 1176,56 zł i kredytu konsolidacyjnego 100 zł. miesięcznie. Jest właścicielem 19- letniego samochodu S. (...). Koszt dojazdu do pracy przy uwzględnieniu dofinansowania z pracy wynosi około 500 zł. Najmłodsze dziecko pozwanego diagnozowane jest w kierunku alergii, wizyta u lekarza wynosi 80 zł. Pozwany nadal płaci alimenty na dzieci z poprzedniego związku, studiująca córkę oraz syna będącego w klasie maturalnej, łącznie 1400 zł. Nadto pomaga synowi opłacając dodatkowo naukę języka angielskiego.

W uzasadnieniu Sąd podał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie. Małoletnia ma zapewnione wszystkie potrzeby i a wydatki na nią wzrosły w niewielkim zakresie. Pojawiły się nowe wydatki na leki jednakże odpadły wysokie koszty opieki do dziecka. Zdaniem Sądu wprowadzie dochody pozwanego znacznie wzrosły jednakże wzrosły również jego wydatki związane ze zwiększoną alimentacją dzieci i utrzymaniem nowonarodzonego dziecka. W ocenie Sądu matka małoletniej obecnie nie wykorzystuje swoich możliwości uzyskania dochodu przez wynajem dwupokojowego mieszkania w O.. Sąd uznał, za zasadne podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej powódki do kwoty 650 zł miesięcznie, oddalając żądanie w pozostałej części jako przekraczające możliwości zarobkowe pozwanego i usprawiedliwione potrzeby.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo.

Sądowi I instancji zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na jego treść polegające na niedostatecznym uwzględnieniu kosztów utrzymania dziecka, jej sytuacji zdrowotnej i majątkowej, oraz niedostateczne uwzględnienie możliwości zarobkowych pozwanego i przyjęcie wyolbrzymionych kosztów ponoszonych przez pozwanego. W rezultacie wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, lub uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji podkreśliła, że Sąd nie uwzględnił, iż ponosi wyższe aniżeli dotychczas wydatki związane z utrzymaniem dziecka na jego wyżywienie, odzież, leczenie, środki czystości i rozwój edukacyjny. Dotychczasowe koszty opieki do dziecka przeznaczone zostały na utrzymanie dziecka w przedszkolu do którego obecnie uczęszcza. Podniosła, że obecnie pogorszyła się jej sytuacja materialna wynikająca z konieczności częstych wyjazdów w związku z jej chorobą onkologiczną, wydatkami na dojazdy do pracy i eksploatacją samochodu.

Podkreśliła, że dotychczasowe dochody pozwanego i jego możliwości zarobkowe pozwalają na zapewnienie wszystkim jego dzieciom równych warunków materialnych. W jej ocenie pozwanego stać na alimentowanie powódki w żądanej kwocie tym bardziej, że nie interesuje się losem małoletniej oraz praktycznie poza dotychczasowymi alimentami nie uczestniczy w jej życiu.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powódki wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej

W treści odpowiedzi podkreślił słuszność rozstrzygnięcia sądu natomiast zarzuty matki małoletniej jako nietrafne i nie mające potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Podniósł, że matka małoletniej powódki wyolbrzymia problemy zdrowotne dziecka i wydatki ponoszone na jego leczenie. Jej sytuacja materialna nie jest tak trudna jak przedstawia tym bardziej, że korzysta z pomocy swoich rodziców, którzy są majątnymi osobami. Twierdzeniem, że pozwany awansował, a tym samym wzrosły znacząco jego dochody powódka wprowadza w błąd, bowiem jego dotychczasowa sytuacja zawodowa nie uległa jeszcze zmianie, zaś sytuacja materialna w sposób wyczerpujący została przedstawiona i oceniona przez Sąd.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest częściowo zasadna i w części zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że wydane przez Sąd I instancji rozstrzygnięcie zapadło na podstawie prawidłowo poczynionych ustaleń natury faktycznej, jak też prawnej. Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej i prawidłowej analizy wskazanego przez strony materiału dowodowego, jednakże na podstawie poczynionych ustaleń

wyciągnął wnioski, których Sąd Okręgowy w całości nie podziela w zakresie możliwości płatniczych pozwanego, jak też usprawiedliwionych potrzeb małoletniej powódki.

Prawidłowo powołał się w uzasadnieniu Sąd Rejonowy na przepisy na których oparł swe rozstrzygnięcie. Słusznie wskazał treść art. 138 k.r.o., zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Sąd zmienia orzeczenie bądź umowę dotyczące obowiązku alimentacyjnego tylko wtedy, gdy zmiana stosunków ma charakter istotny. Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy dla dobra społeczeństwa. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.).

W ocenie Sądu Okręgowego od czasu ostatniego orzekania o wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec małoletniej powódki, zaszły na tyle istotne zmiany, które pozwalają na odmienne uregulowanie wysokości alimentów. Wystąpiły one zarówno po stronie powódki, jak i po stronie pozwanego.

Przede wszystkim wskazać należy, że powódka w sposób naturalny rozwija się i wiąże się to niewątpliwie ze wzrostem wydatków niezbędnych do zabezpieczenia realizacji jej usprawiedliwionych potrzeb. Miejsce ustępujących jednych istotnych wydatków zastępują kolejne nowe. W przypadku powódki dotychczasowe koszty wynajęcia opieki do dziecka zastąpiły wydatki na diagnozowanie i leczenie małoletniej oraz koszty uczęszczania przez nią do przedszkola.

Dowody zgromadzone w sprawie wskazują, że pomiędzy pozwanym a przedstawicielką ustawową małoletniej powódki brak jest porozumienia w kwestiach utrzymania małoletniej K. S.. Pozwany nie uczestniczy w życiu swojego dziecka w żaden inny sposób niż poprzezłożenie na jego utrzymanie, nie czyni osobistych starań o utrzymanie lub wychowanie córki. Nie interesuje się dodatkowymi potrzebami dziecka a także nie korzysta z przysługujących mu uprawnień w zakresie kontaktów. Powódka ma obecnie 4 lata i jej potrzeby kształtują się na przeciętnym poziomie. Wprawdzie matka powódki podnosi szereg okoliczności wskazujących na ciężki stan zdrowia dziecka, jednakże w świetle przytoczonych dowodów nie wymaga ono obecnie szczególnych nakładów na leczenie. Wydatki ponoszone w związku ze zdiagnozowaną niedoczynnnością tarczycy nie są znaczące, zaś związane z infekcjami wynikającymi z uczęszczania do przedszkola są wydatkami występującymi powszechnie wśród dzieci. W ocenie Sądu, podawane przez matkę małoletniej koszty utrzymania powódki są znacznie zawyżone i alimenty w żądanej przez matkę małoletniej kwocie są znacznie wygórowane. Słusznie też podniósł Sąd I instancji, że matka małoletniej wymaga od pozwanego ponad przeciętne zaangażowania w utrzymanie dziecka, sama zaś nie korzysta z możliwości poprawy swojej sytuacji finansowej poprzez wynajęcie na korzystnych warunkach finansowych swojego mieszkania. Argumentacja matki dziecka w tym zakresie nie jest przekonująca.

Podkreślić należy, że sytuacja pozwanego również uległa zmianie. Pozwany z obecnego związku małżeńskiego ma kolejne dziecko, które w związku ze stanem zdrowia wymaga zwiększonych nakładów finansowych. Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego przyjąć należy, że katalog wydatków pozwanego ograniczających jego możliwości płatnicze jest znaczny i wbrew zarzutom zawartym w apelacji powódki w pełni uzasadniony, tym niemniej nie można pominąć, iż w znaczącej wysokości zmieniły się też na korzyść dochody pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany przy wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych i w związku ze wzrostem dochodów, mimo ponoszonych kosztów utrzymania własnego i rodziny będzie w stanie łożyć na utrzymanie powódki alimenty wyższe o 100 złotych w stosunku miesięcznym, od zasądzonych dotychczas, które to w znacznym stopniu wspomogą finansowo powódkę i zabezpieczą realizację jej częściowo zwiększonych usprawiedliwionych potrzeb.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w sprawie zaszły przesłanki z art. 138 kro i uznał powództwo za częściowo zasadne.

Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie I wyroku.

Uznając, że apelacja powódki zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie, w pozostałym zakresie, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c., Sąd apelację oddalił (punkt II wyroku).